

Ekologia w biurze, oszczędność w portfelu

Zastanów się, czy nie warto robić tego w pracy. Ekologiczne podejście do działalności nawet małej firmy może przynieść kilka tysięcy złotych oszczędności. Przy okazji możesz zdobyć certyfikat świadczący o tym, że twoja firma jest „zielona”

BARTOSZ PIŁAT

Ekologia staje się coraz ważniejszym aspektem naszego codziennego życia. Przez niektórych zachowania ekologiczne traktowane są jako moda, przez innych - podchodzących ideowo do całej sprawy - jako konieczne zmiany w życiu pomagające ocalić przyrodę.

Segregujemy więc śmieci, zamiast zwykłych żarówek montujemy te energooszczędne, kupując sprzęt AGD, kierujemy się nie tylko marką i ceną, ale także posiadaniem włożonej klasy energetycznej. Przed włożeniem do koszyka z zakupami oglądamy opakowania kosmetyków, sprawdzając przynajmniej certyfikaty świadczące choćby o tym, że nie były testowane na zwierzętach. Znaczną część tych zachowań coraz bardziej wymuszają zarządzenia Unii Europejskiej, w której jesteśmy od pięciu lat.

Unia tak bardzo skupia się na ekologii nie tylko ze względu na środowisko. Wiele spośród wymienionych powyżej działań pomaga nie tylko środowisku, ale także domowemu budżetowi: oszczędzanie energii to także zmniejszone na nią wydatki. W skali całej Europy mniejsze zużycie energii w mieszkaniach przynosi gigantyczne oszczędności, które pozwalają zrezygnować z budowy kosztownych elektrowni. Skoro dbamy o przyrodę i swój portfel w domu, dlaczego nie przenieść takiego sposobu myślenia do naszych miejsc pracy? Albo odwrotnie. Jeśli w pracy nauczyliśmy się odpowiednich zachowań, na pewno uda się je wdrożyć w naszym mieszkaniu.

Wbrew pozorom to nie potężne fabryki najbardziej szkodzą środowisku. Jako że muszą one spełniać wiele restrykcyjnych norm - dotyczących między innymi poziomu emisji zanieczyszczeń czy gozdom odpadami - dba się w nich o to, by w jak największym stopniu ograniczyć negatywny wpływ na środowisko naturalne.

Zdaniem wielu ludzi taki zakład jak spalarnia śmieci to lokalny trójcyfrowy środowiska. Tymczasem duńscy wydobywający się z kominia zakładu to głównie para wodna, a zawartość substancji zanieczyszczających środowisko jest tam niższa niż w dymie jednego przydomowego pieca węglowego. Małe i średnie przedsiębiorstwa czę-

sto w ogóle nie podejmują tej kwestii. Pracownicy biurowi zapominają zaś o ekologii niemal całkowicie. Zwykle nie wynika to ze złej woli, ale z braku świadomości, że ekologia zaczyna się na elementarnym poziomie i nie wymaga ogromnych inwestycji, a wręcz przeciwnie - wiąże się z oszczędnościami.

Nie oglądaj się na szefa

Może wydawać się, że dbanie o środowisko naturalne w pracy nie jest tak łatwe jak we własnym domu. Nie zastanawiamy się też nad tym, ponieważ uważamy, że tego typu inicjatywy powinny nadejść z góry; to szef powinien zdecydować, czy twoje biuro ma być ekologiczne lub nie. Jeśli chodzi o przedsięwzięcia wymagające inwestycji w sprzęt oczywiście tak jest, ale także pojedynczy pracownik może zadbać o to, by nie marnować zasobów i energii, i tym samym przyczynić się do ochrony środowiska. Aby to osiągnąć, wystarczy przestrzegać kilku prostych, wydawałoby się, że oczywistych zasad:

- Odchodząc od komputera, wyłącz monitor. Niepotrzebnie zostawiony na noc włączony 17-calowy monitor kineskopowy może marnować nawet ok. 190 kWh rocznie.

- Przełącz monitor na tryb oszczędności energii - przyniesie to oszczędności nawet do 235 kWh w ciągu roku. Możesz też sprawdzić, czy twój komputer dysponuje funkcją oszczędzania energii; jeżeli tak, poproś o jej uruchomienie.

- Wychodząc z pracy, wyłącz całkowicie zarówno komputer, jak i monitor.

- Jeżeli masz taką możliwość, zamień komputer stacjonarny na laptop; zużyjesz mniej energii. Ila zasada nie jest już jednak tak oczywista. Ekspertiści mają wątpliwości, czy użycie baterii laptopa nie jest bardziej kosztowne dla przyrody niż większe zużycie energii przez komputer stacjonarny. Z pewnością jednak używanie laptopów przynosi oszczędności dla firmy, która ich używa.

- Oszczędzaj papier i tusz. Nie kopiuj i nie drukuj niepotrzebnych dokumentów. Zastanów się, czy w wielu przypadkach nie wystarczy ci posiadanie dokumentu w wersji elektronicznej. Jeżeli drukujesz wielostronicowe dokumenty, możesz zmniejszyć marginesy i czcionkę, by ograniczyć zuży-



Na noc wyłącz komputer i monitor

cia papieru. Drukuj dwustronnie bądź wykorzystuj zadrukowane z jednej strony kartki. Uruchom w drukarce laserowej tryb oszczędzania - w ten sposób możesz znacznie zmniejszyć zużycie energii elektrycznej.

- Przygotowując wodę na herbatę w czasie przerwy w pracy, zastanów się, ile tak naprawdę jej zużyjesz, i wlej do czajnika dokładnie tyle, ile potrzebujesz.

- Segreguj odpady. Najpopularniejszym odpadem biurowym jest oczywiście papier. Chętnych do zajęcia się makulaturą jest wielu. Jedni odprowadzają ją do papierni, inni dokumenty przepuszczane przez niszcarkę oddają studentom akademii artystycznych jako materiał pracy. W biurze często borykamy się też ze zużytymi bateriami, które nie powinny lądować w koszu ze zwykłymi śmieciami. Warto gromadzić je w osobnym pojemniku; później ich odbiorem powinien być zainteresowany każdy sklep zajmujący się sprzedażą baterii i akumulatorów.

Więcej wiadomości na temat segregacji można znaleźć na specjalistycznych portalach internetowych, na przykład na stronie www.made.pl/ekologia.html.

Jeżeli masz inne pomysły na to, jak twoja firma może oszczędzać energię i zasoby, opowiedz o nich innym. Im więcej osób zacznie zwracać uwagę na to, jak wiele można zmienić dbałością o środowisko, tym lepiej. Ty zaś, zupełnie przypadkiem i zupełnie zasłużenie, możesz zostać uznany za kreatywnego pracownika.

Największy wpływ na zmniejszenie zużycia energii ma jakość i rodzaj

używanego w firmie sprzętu. Dlatego tak ważne jest zwracanie uwagi na to, czy spełnia on na przykład standard Energy Star. Łatwo to sprawdzić, znajdując naklejkę z takim napisem. Wymiana jednej starej drukarki na taką, która takie oznakowanie posiada, to oszczędność ponad 95 kWh rocznie.

Nie mniej istotny jest dobór odpowiednich i zlikwidowanie zbędnych źródeł światła, na przykład poprzez wymianę zwykłych żarówek na energooszczędne czy montowanie czujników ruchu w miejscach, w których stałe oświetlenie nie jest konieczne.

Poważne oszczędności może też przynieść zainstalowanie urządzeń ograniczających ilość zużywaną wody. Zmiana baterii w łazience z klasycznej na bezdotykową (czujnik podcierwieni reguluje przepływ wody) pozwoli na zmniejszenie zużycia wody podczas mycia rąk o 40 proc. Jeszcze większą oszczędność przyniesie zamontowanie spluczek z dwudzielnym przyciskiem. Kiedy kupujemy baterie do domu, często wybieramy te z tzw. sperlaczem. Nie jest to nic innego jak zespół sitek, które napowietrzają strumień wody i powodują wrażenie, że płynie jej o wiele więcej niż w rzeczywistości. Wróżenie wystarcza myjącemu ręce. Oszukany w ten sposób zużyje o blisko 30 proc. wody mniej niż w zwykłym kranie.

Innym szczegółem, który pomoże środowisku, jest pamięć o ekologii podczas zamawiania materiałów biurowych i promocyjnych. Nie wszystkie rodzaje papieru podlegają recyklingowi - nie nadaje się do te-

go np. papier foliowany i lakierowany (są już techniki, które pozwalają radzić sobie z tego typu produktami, ale w Polsce stosuje się je na razie na nieznaną skalę). Weźmy to pod uwagę, zamawiając firmowe teczki czy kalendarze.

Zadbaj o pozytywny wizerunek firmy

Świadomość ekologiczna Polaków systematycznie rośnie, a tym samym coraz więcej pracowników, klientów i partnerów firm zwraca uwagę na wprowadzane w nich zmiany. Dbałość o ekologię może stać się mocnym elementem budowy pozytywnego wizerunku firmy jako nowoczesnej i zaangażowanej społecznie. Ponadto uczestnictwo w programach pozwalających na uzyskanie certyfikatów umożliwi wymianę wiedzy, doświadczeń i budowę nowych kontaktów.

Firmy i instytucje, które zaangażują się w działania na rzecz ochrony środowiska, mogą ubiegać się m.in. o certyfikat Zielone Biuro przyznawany przez Fundację Partnerstwo dla Środowiska. Certyfikat jest ważny przez dwa lata, po tym okresie trzeba będzie ubiegać się o niego ponownie. Aby go uzyskać, należy przystąpić do jednego z 16 Klubów Czystego Biznesu. Tam firma znajdzie się pod opieką koordynatora, który pomoże jej wykorzystać możliwości programu „Zielone biuro”.

Coraz częściej klienci firm zwracają uwagę na ich podejście do środowiska. Dla wielu z nich świadomość, że robią interes z firmą, która dba o ekologię, zwiększa ich zaufanie do takiego przedsiębiorstwa. Poinformowanie klienta o posiadaniu takiego certyfikatu może tylko pomóc.

Lepsze zarządzanie energią, wodą czy odpadkami oprócz ograniczenia negatywnego wpływu na środowisko to także realne oszczędności. Według danych Fundacji Partnerstwo dla Środowiska - pochodzących od współpracujących z nią firm - zależnie od charakteru prowadzonej przez firmę działalności lub od ich wielkości dbałość o ekologię daje od tysiąca do 60 tys. euro rocznie. Średnio ekologiczne podejście do działalności swojego biura obniża koszty jego funkcjonowania o prawie 30 proc. ●